




Polityka państwa wobec Kościoła prawosławnego w Polsce w latach 1918-1921

State policy towards the Orthodox Church in Poland in 1918-1921

bp Andrzej Borkowski

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Wydział Teologiczny, Polska

 0000-0001-6431-9932

 a.borkowski@chat.edu.pl

Data przekazania: 15.07.2023

Data akceptacji: 14.08.2023

Data publikacji: 11.09.2023



Abstract: The Polish government aimed at finalizing the matter of autocephaly as soon as possible. Initially, he laid the foundations for a diplomatic mission in Moscow, which eventually led to negotiations with the Moscow Patriarchate. The Ministry of Religious Affairs and Public Enlightenment sought to initially regulate the matter of the Orthodox Church within its competence, namely in the area of the Congress Kingdom, conducting talks with representatives of the Civil Administration of Eastern Territories in Vilnius and the Civil Administration of Volhynia and Podolia. Preliminary talks between the government and church hierarchs on autocephaly in the period from independence to the end of the Polish-Soviet war with the Treaty of Riga of March 18, 1921 were an important step in regulating the canonical and legal position of the Orthodox Church in Poland.

Streszczenie: Rząd polski zmierzał do możliwie najszybszego sfinalizowania sprawy autokefalii. Początkowo stworzył podstawy pod misję dyplomatyczną w Moskwie, która doprowadziła ostatecznie do nawiązania pertraktacji z patriarchatem moskiewskim. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dążyło do wstępnego uregulowania sprawy Kościoła prawosławnego w granicach swych kompetencji, mianowicie na obszarze Królestwa Kongresowego, prowadząc rozmowy wraz z przedstawicielami Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich w Wilnie i Zarządu Cywilnego Wołynia i Podola. Wstępne rozmowy strony rządowej z hierarchami cerkiewnymi w sprawie autokefalii w okresie od uzyskania niepodległości do zakończenia wojny polsko-radzieckiej układem ryskim z 18 marca 1921 roku były ważnym etapem na drodze uregulowania położenia kanoniczno-prawnego Kościoła prawosławnego w Polsce.

Keywords: Orthodox Church, Second Polish Republic, Patriarchate of Moscow, bishop of Grodno Vladimir (Tichonicki), Ministry of Religious Affairs and Public Enlightenment

Słowa kluczowe: Kościół prawosławny, II Rzeczypospolita, patriarchat moskiewski, biskup grodzieński Włodzimierz (Tichonicki), Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego

Cite this article: Borkowski, A., bp, *Polityka państwa wobec Kościoła prawosławnego w Polsce w latach 1918-1921*, Elpis, 25 2023: 73-80. <https://doi.org/10.15290/elpis.2023.25.07>

Wraz z odzyskaniem niepodległości polski rząd zmierzał do możliwie szybkiego sformowania wyższej władzy cerkiewnej, co uwidoczniło się w jego polityce zagranicznej i wewnętrznej. Początkowo stworzył podstawy pod misję dyplomatyczną w Moskwie, która doprowadziła ostatecznie do nawiązania pertraktacji z patriarchatem moskiewskim. Dążył do usamodzielnienia administracyjnego i oddzielenia prawosławia w Polsce od wpływów Rosji sowieckiej. W 1918 roku pełnomocnik Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego w Moskwie Aleksander Lednicki prowadził rozmowy na zlecenie rządu z patriarchą Tichonem w celu ustalenia zasad organizacji wyższego zarządu cerkiewnego w Polsce (Pol, 1999, 3-43; Borkowski, 2023).

W początkowym etapie formowania się suwerennego państwa polskiego patriarchat moskiewski zatwierdził projekt organizacji odrębnego okręgu metropolitalnego („Opredelenie...”, 1994, 23-24) na czele z nowo mianowanym arcybiskupem warszawskim Serafinem (Cziczagowem) (Čěrnaja, 1993, 5-32; Orlovskij, 1996, 425-429), który nie mógł przyjechać do Polski ze względów politycznych. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku hierarchów pozostałych diecezji, niestabilizowana na skutek nieustannie zmieniających się granic wschodnich niepodległego państwa. Poza krajem znajdowali się arcybiskupi: wołyński Eulogiusz (Georgijewski), grodzieński Michał (Jertmakow) i miński Jerzy (Jaroszewski). W kraju pozostał jedynie biskup sufragan Dionizy (Waledyński), zaś pod koniec 1918 roku z uchodźstwa powrócili biskup sufragan Włodzimierz (Tichonicki) i mianowany na biskupa diecezjalnego w Wilnie Eleuteriusz (Bogojawleński). Kościół prawosławny w Polsce znajdował się pod wpływem różnych wyższych władz cerkiewnych: patriarchatu moskiewskiego, ukraińskiego synodu biskupów i synodu hierarchii rosyjskiej za granicą. Ze swej strony polskie władze nie zgadzały się na ingerencję zewnętrznych zarządów cerkiewnych. W powyższej sytuacji zdecydowały o stworzeniu niezależnego

wyższego zarządu cerkiewnego na miejscu w celu uregulowania życia cerkiewnego w Polsce i obrony interesów cerkiewnych w relacjach z polskim rządem.

W wyniku pierwszych ustaleń Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wysłało 12 listopada 1919 roku do ministra Spraw Zagranicznych i Spraw Wewnętrznych oraz do Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich w Wilnie komunikat o sytuacji Kościoła prawosławnego w Polsce z propozycją równoczesnych działań (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 42-44). Ministerstwo dążyło do wstępnego uregulowania sprawy Kościoła prawosławnego w granicach swych kompetencji, mianowicie na obszarze Królestwa Kongresowego i przyłączonych powiatów: białostockiego, sokólskiego i bielskiego. Na podstawie posiadanych danych statystycznych i odnośnych sprawozdań przywróciło 29 parafii zamieszkującej na Chełmszczyźnie i Podlasiu ludności prawosławnej w liczbie około 100 tysięcy, przyjmując za normę pięć tysięcy wiernych na każdą parafię. Zamknięcie szeregu parafii prawosławnych usprawiedliwiała rzekomo tym, że miały być stworzone wyłącznie w celach rusyfikacyjnych, a nie religijnych. Ministerstwo zapowiedziało wstępne uregulowanie relacji z Cerkwią w powiatach białostockim, sokólskim i bielskim. Ponadto deklarowało chęć uregulowania potrzeb religijnych ludności prawosławnej na drodze ustawodawczej, jednak pod warunkiem ograniczenia jego wcześniejszego stanu posiadania. Stwierdzało w nim, że wobec braku kanonicznego zwierzchnika cerkiewnego i dezorganizacji diecezjalnych konsystorzów duchowieństwo prawosławne nie wiedziało, do kogo miało się zwracać w sprawach kanonicznych i tym samym czuło się nadal zależne od Kościoła rosyjskiego, z którym nie było w stanie utrzymywać kontaktów ze względu na panujący na Wschodzie chaos po rewolucji bolszewickiej. W powyższej sytuacji ministerstwo proponowało stworzenie w granicach Rzeczypospolitej samorządnej hierarchii prawosławnej, niezależnej od patriarchy w Moskwie. Jednym z motywów dążenia do przeprowadzenia przez władze zmian wewnętrznej struktury cerkiewnej był przytaczany zarzut mianowania na diecezję warszawską arcybiskupa Serafina w 1918 roku, bez uprzedniej zgody władz państwowych (Borkowski, 2015, 21-22).

Podążając za przykładem innych niedawno utworzonych Kościołów autokefalicznych w Europie Wschodniej, ministerstwo było zainteresowane uzyskaniem autokefalii przez Kościół prawosławny w Polsce. Wprowadzenie nowego statusu wewnętrznego zależało od przychylniej uchwały synodalnej polskiej hierarchii prawosławnej oraz inicjatywy i udziału rządu polskiego. Ministerstwo deklarowało ze swej strony gotowość do zabezpieczenia stanu materialnego duchowieństwa prawosławnego oraz potrzeb wyznaniowych wiernych. W odpowiedzi na powyższe pismo Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało 19 listopada 1919 roku (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 5), że sprawę uregulowania położenia kanoniczno-prawnego Kościoła prawosławnego w Polsce uważało za nadzwyczaj ważną i pilną. Niezależnie od utrudnienia spowodowanego brakiem uregulowanych granic wschodnich Rzeczypospolitej, zaleciło poczynić odpowiednie kroki w celu jego oddzielenia od wpływów patriarchy moskiewskiego (Papierzyńska-Turek, 1980, 55).

W „Dzienniku Białostockim” z 4 lutego 1920 roku pojawiła się notatka zawierająca informację o akceptacji biskupa prawosławnego w Mińsku dla sprawy utworzenia Cerkwi autokefalicznej w Polsce (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 51). W powyższej sytuacji Ministerstwo WRiOP zakomunikowało w skierowanym do wojewody białostockiego piśmie z 5 marca (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 49-50), że arcybiskup prawosławny w Mińsku jakoby zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o opiekę nad prawosławnymi i utworzenie egzarchatu w celu pełnej niezależności od Rosji. Równocześnie prosiło o sprecyzowanie podanego w dzienniku doniesienia, czy jest miarodajne oraz do kogo dokładnie zwrócił się biskup miński z powyższą deklaracją. W pisemnej odpowiedzi z 12 marca 1920 roku wojewoda białostocki Stefan Bądryński wyjaśnił, że cytowana wzmianka z gazety pochodziła z ust księdza posła Hałki z posiedzenia sejmiku powiatowego, jednak sam redaktor nie potrafił udzielić innych wiadomości (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 83-84).

W dniach 12 lutego oraz 13 kwietnia 1920 roku odbyło się posiedzenie pomiędzy przedstawicielami MWRiOP, Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, Zarządu Cywilnego Wołynia i Podola, w celu przedyskutowania sprawy kanonicznej niezależności Kościoła prawosławnego w Polsce (AAN, MWRiOP, sygn. 1003, k. 2). Uczestnicy obrad zgodzili się z potrzebą szybkiego usunięcia wpływu patriarchy moskiewskiego na prawosławnych obywateli Rzeczypospolitej, poprzez całkowite uniezależnienie tego Kościoła. Do tego czasu miałyby jurysdykcyjnie podlegać patriarchy w Konstantynopolu. Stwierdzili jednak, że jest jeszcze zbyt wcześnie na podejmowanie rozmów z prawosławną hierarchią na temat autokefalii, ze względu na brak ustalenia granic wschodnich (Papierzyńska-Turek, 1989, 105; Woronicz, 1923, 4).

W związku z falą powrotu duchownych i wiernych prawosławnych z uchodźstwa w Rosji, hierarchia prawosławna była zmuszona do przeprowadzenia ponownej reorganizacji struktur cerkiewnych. W 1920 roku w Polsce przebywało już trzech hierarchów: wileński Eleuteriusz oraz dwóch biskupów pomocniczych białostocki Włodzimierz i krzemieniecki Dionizy. Z polecenia Ministerstwa WRiOP z 7 maja w dniu 24 maja 1920 roku w Wilnie odbyło się spotkanie biskupów Włodzimierza i Eleuteriusza z przedstawicielami Ministerstwa Wyznań

i Wydziału Narodowościowego i Religijnego Komisariatu Generalnego Ziem Wschodnich (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 52-61). Początkowo zjazd biskupów prawosławnych przewidywał uczestnictwo hierarchów z Wilna, Grodna i Mińska, zaś konferencja miała być podstawą dla dalszych działań ministerstwa w celu uregulowania stosunków Kościoła prawosławnego z rządem polskim. Po przybyciu na miejsce, delegat i radca prawny ministerstwa WRiOP Jan Piętaś udał się do Generalnego Komisariatu Ziem Wschodnich gdzie odbył rozmowy z zastępcą Generalnego Komisarza p. Iwaszkiewiczem i naczelnikiem Wydziału Narodowo – Wyznaniowego Komisariatu Generalnego Ziem Wschodnich w Wilnie Kazimierzem Okuliczem. Wszyscy jednoznacznie podzielili stanowisko ministerstwa odnośnie potrzeby utworzenia na ziemiach polskich samorządnej struktury autokefalicznego Kościoła prawosławnego i udzielenia poparcia powyższej inicjatywie. Władze państwowe stały na stanowisku potrzeby uniezależnienia Cerkwi w Polsce od wpływów bolszewickich, uważając powyższy akt za polityczną konieczność, wobec której powinny zostać poczynione wstępne kroki. W tym celu należało zaskarżyć zaufanie hierarchii prawosławnej gwarantując jej, że prawosławie stanie się wyznaniem równouprawnionym i nie będzie prześladowane w odrodzonej Polsce (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 52).

Ministerstwo WRiOP i Generalny Komisariat były przeciwne stosowaniu represji wobec wiernych Kościoła prawosławnego, jednak stan faktyczny nie potwierdzał ich dobrej woli. Mnożące się przejawy agresji względem ludności prawosławnej wzbudzały uzasadnione obawy hierarchii prawosławnej. Podczas spotkania zastępca generalnego komisarza zwrócił uwagę na „agresywność ludności katolickiej w kierunku odbierania prawosławnym cerkwi i budynków do nich prawnie należących, agresywność, wobec której Generalny Komisariat, nie chcąc wywołać konieczności zastosowania siły, nie może wystąpić w sposób stanowczy, choć ze względów państwowych uważa tę agresywność za wysoce szkodliwą”. W Wilnie ludność wyznania rzymskokatolickiego zajęła budynek kurii prawosławnego arcybiskupa, którego słuszny protest został przyjęty przez generalnego komisarza i skierowany na drogę sądową. Podobna sytuacja miała miejsce na prowincji, gdzie podobnie, jak w byłym obszarze Królestwa Kongresowego zdarzały się próby samowolnego odbierania prawosławnym ich cerkwi przez ludność rzymskokatolicką i władze państwowe, tym samym stwarzając atmosferę jawnej nietolerancji i świadomego krzywdzenia obywateli prawosławnych. Dlatego podczas spotkania stanowczo stwierdzono, że tego rodzaju bezprawne postępowanie nie może być tolerowane (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 53).

W celu pozyskania życzliwości hierarchii prawosławnej, duchowieństwa i wiernych dla sprawy polskiej i tym samym uzyskania ich głosów podczas przewidzianego plebiscytu na ziemiach Wschodnich, należało zadbać o ich prawa wyznaniowe w sposób sprawiedliwy i stanowczy, nie zezwalając na samowolę czynników niepaństwowych. Ministerstwo stało na stanowisku przekazania Kościołowi rzymskokatolickiemu majątku bezprawnie przejętego przez rząd rosyjski. Równocześnie zaznaczyło, że zasada sprawiedliwości nakazywała, aby z drugiej strony nie odbierano prawosławnym tego, co należało prawnie do tego Kościoła. Wzywało do wyeliminowania przejawów antagonizmów względem prawosławnych, które wywoływały rozgoryczenie wśród tej ludności i w efekcie nie usposabiało hierarchii prawosławnej przychylnie wobec idei autokefalii. W trakcie rozmów zaznaczono, że niesprawiedliwe traktowanie prawosławnych obywateli mogło przynieść niepożądane efekty podczas plebiscytu na skutek umyślnego zepchnięcia ich ku polityczno-narodowym ruchom opozycyjnym. Uczestnicy konferencji wyrazili opinię, że stosunek do wyznania prawosławnego powinien być jednolity na obszarze całej Polski. O ile w byłym Królestwie Kongresowym wyznawcy prawosławia byli w większości Polakami lub napływowymi Rosjanami, o tyle na ziemiach północno-wschodnich dominowali miejscowi Białorusini i Litwini. Uczestnicy konferencji zgodzili się z planem ministerstwa niezwłocznego zawarcia porozumienia z biskupami prawosławnymi (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 53-54).

W trakcie konferencji zastępca Generalnego Komisarza zwrócił uwagę na niepewność hierarchów prawosławnych w Wilnie, Grodnie i Mińsku wynikającej z niewiedzy, do którego państwa będą należały ostatecznie ich diecezje. Poza tym wyraził powątpiewanie, czy biskup grodzieński Włodzimierz wobec warunków wyszczególnionych w instrukcji, ograniczających go do roli instancji wizytacyjnej i rozwodowej bez pełni praw biskupich w swej diecezji, podejmie się objęcia tej uszczupionej jurysdykcji w granicach byłego Królestwa Kongresowego. Pomimo pewnych wątpliwości ostatecznie zaakceptował plan wszczęcia rozmów z biskupem Włodzimierzem, uważając jego wybór na zarządcę diecezji warszawskiej i chełmskiej za zupełnie trafny. Podczas konferencji przedstawiciele strony rządowej ustalono, aby delegat ministerstwa wraz z urzędnikiem Generalnego Komisariatu przeprowadzili poufny sondaż wśród biskupów prawosławnych, odnośnie możliwości i sposobu utworzenia struktur autokefalicznych z chwilą ustalenia granic państwowych (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 55).

Z chwilą przybycia do Wilna prezesa Rady Cerkiewnej w Warszawie Jerzego Sołowjowa, pod niemożliwość przyjazdu na spotkanie hierarchów prawosławnych, skontaktował się na prośbę przedstawicieli rządu z pełnomocnikiem konsystorza wileńskiego. Początkowo jego interwencja nie przyniosła oczekiwanych

zmian, gdyż biskup wileński zmuszony był wyjechać do Kowna, biskup miński nie przybył z powodu wstrzymania ruchu osobowego linii kolejowej z Mińska do Wilna, zaś biskup grodzieński poinformował o opóźnieniu swego przybycia. Pomimo to, z relacji Sołowjowa, po odbytej rozmowie z pełnomocnikami konsystorza wynikało, że biskupi prawosławni byli gotowi do organizacji Kościoła prawosławnego w ustalonych granicach polskich na nowej podstawie prawnej z możliwością jej przyszłej autonomii. W oczekiwaniu na przybycie biskupów delegat ministerstwa odbył szereg konferencji z zastępcą Generalnego Komisarza, naczelnikiem i referentami Wydziału Narodowościowo – Wyznaniowego Generalnego Komisarzatu oraz rzymskokatolickim ks. biskupem w Wilnie dr. Matulewiczem, starając się zebrać dokładne informacje o stosunkach wyznaniowych na ziemiach Wschodnich oraz biskupach prawosławnych w Wilnie, Grodnie i Mińsku. Na podstawie zebranych informacji stwierdzono, że biskupi Eleuteriusz i Włodzimierz dostosowują się do poleceń władz polskich i nie przejawiają wrogiego nastawienia. Pod względem wyznaniowym dbają o dobro prawosławia, przy czym nie mieszają się do polityki. Zdaniem przedstawiciela ministerstwa biskup Włodzimierz, jako ambitny i inteligentny hierarcha był dobrym kandydatem do objęcia w przyszłości wyższej władzy cerkiewnej. Biskup Melchizedek mógł odegrać jeszcze większą rolę, gdyby jego diecezja weszła w skład Polski. Był on jednak wikariuszem właściwego biskupa diecezjalnego Jerzego, który według pozyskanych przez ministerstwo informacji nosił się z zamiarem powrotu do swej diecezji. Biskup Melchizedek był mniej pewnym kandydatem do rozmów niż dwaj inni biskupi, którzy nie uprawiali polityki (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 55-56).

W kolejnych dniach odbyła się konferencja z przybyłym do Wilna biskupem Eleuteriuszem, w obecności delegata Generalnego Komisarzatu p. Okulicza i Jerzego Sołowjowa. Delegat ministerstwa oznajmił, że rząd polski stał na stanowisku równouprawnienia i swobody wyznania wszystkich wyznań, zaś przez wzgląd na dobro prawosławia należałoby pozbawić go wszelkiego charakteru politycznego i dążyć do zupełnego uniezależnienia od obcej hierarchii. Zaznaczył, że najlepszym wyjściem z obecnego przejściowego stanu byłoby stworzenie samorządnego Kościoła prawosławnego w Polsce, do czego była pożądana pomoc biskupów prawosławnych w Mińsku, Grodnie i Wilnie. W związku z przynależnością do różnych narodowości ludności prawosławnej w Polsce, zależność hierarchiczna tej Cerkwi od czynników obcych, o ile dla jednej części ludności była obojętna, o tyle w przypadku innej mogła być niemiłą. Rozbieżne interesy mogła najszybciej pogodzić zupełna niezależność cerkiewna w Polsce od wpływów obcych i stworzenie autokefalicznej Cerkwi, z chwilą ustalenia granic. Celem spotkania nie było uzyskanie obowiązujących oświadczeń, ale przede wszystkim zacerpnięcie opinii u biskupów prawosławnych w powyższej sprawie. Biskup Eleuteriusz w sposób bardzo oględny powiadomił, że bez innych biskupów nie mógł od razu udzielić wiążących odpowiedzi. Poprosił, zatem o odroczenie konferencji do chwili przyjazdu biskupa Włodzimierza. Ze swej strony nadmienił, że hierarchowie rozważali już tę kwestię pod względem kanonicznym (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 57).

W następnych konferencjach, poza biskupem Eleuteriuszem, p. Okuliczem i Jerzym Sołowjowem uczestniczył także przybyły biskup Włodzimierz z Grodna. Debatowano nad sprawą poruszaną podczas poprzedniej konferencji z biskupem Eleuteriuszem. Zwrócono się z prośbą do biskupa Włodzimierza o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie. Obydwaj biskupi w toku dyskusji poruszyli kwestię jurysdykcji kanonicznej na obszarze byłych diecezjach warszawskiej i chełmskiej. Nadmienili, że sobór wszechrosyjski podzielił Rosję na dwie części: rosyjską i autonomiczną ukraińską z metropolitą kijowskim Antonim. Zwrócili się do przedstawiciela ministerstwa z pytaniem, czy rząd polski uznał powierzoną przez metropolitę Antoniego opiekę kanoniczną biskupowi krzemienieckiemu Dionizemu, który odpowiedział zgodnie z udzieloną instrukcją. W kwestii podziału jurysdykcyjnego Rosji oświadczył, że sobór wszechrosyjski obradował już po ogłoszeniu niepodległości przez Polskę, w związku z tym podział ten nie posiadał znaczenia prawnego, ponieważ nie został zatwierdzony żadnym aktem państwowym niepodległej Polski. W powyższej sytuacji zawisłość Kościoła prawosławnego w Polsce od nowoutworzonej metropolii kijowskiej, położonej w obrębie innego państwa nie mogła być brana pod uwagę. Pomimo to biskupi prawosławni konsekwentnie bronili swego stanowiska odnośnie jurysdykcji metropolity kijowskiego i nie zajęli otwartego i jasnego stanowiska w sprawie autokefalii. Wszyscy obecni odnieśli wrażenie, że z chwilą wejścia diecezji rzeczonych biskupów w skład Polski będą pracować na rzecz autokefalii. Delegat podał przykład Łotwy i Estonii, jako dobry drogowskaz do usamodzielnienia się Kościoła prawosławnego w Polsce od moskiewskiej zależności, czy tej kijowskiej w drodze uchwał soborowej, podjętej podczas obrad po ustaleniu granic Polski. Dążeniem ministerstwa WRiOP i Generalnego Komisarzatu Ziem Wschodnich było zjednanie dla tej sprawy hierarchów w Wilnie, Grodnie i Mińsku (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 58-59).

W sprawie zezwolenia biskupowi Włodzimierzowi w Grodnie na wykonywanie tymczasowej jurysdykcji kanonicznej w diecezji warszawskiej i byłej diecezji chełmskiej wywiązała się dłuższa dyskusja. Hierarchowie zwrócili się z prośbą o ujęcie w protokole przygotowanego kanonicznego elaboratu, usiłując zabezpieczyć się przed ewentualnymi zarzutami ze strony metropolity i pozostałych biskupów. Strona rządowa odrzuciła powyższą

propozycję, dlatego ostatecznie w wersji zmodyfikowanej przedłożyli swe żądania prosząc jedynie o dołączenie ich oświadczeń do protokołu i podpisania przez wszystkich uczestników. I w tym przypadku delegaci zgodzili się wyłącznie na podpisanie jej w charakterze formalnym. Dopiero wówczas przystąpiono do spisania protokołu zgodnie z udzieloną instrukcją czynników państwowych, na podstawie których ministerstwo byłoby skłonne zezwolić biskupowi Włodzimierzowi na zarządzanie Kościołem prawosławnym w byłych granicach Królestwa Kongresowego na czas przejściowy (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 59). Przewidywane przez zastępcę Generalnego Komisarza trudności w kwestii zgody na wymienione warunki biskupa Włodzimierza okazały się uzasadnione. Biskup Włodzimierz zażądał zgody na utworzenie w Warszawie filialnej Rady Diecezjalnej oraz zezwolenia na otwieranie nieetatowych filii istniejących parafii prawosławnych jedynie za powiadomieniem ministerstwa. Przedstawiciel rządu zaznaczył, że w ramach otrzymanej instrukcji nie posiada kompetencji do zajęcia stanowiska w obu sprawach. Decyzja i zatwierdzenie całego protokołu należała do ministerstwa, mógł jedynie wyrazić zgodę na wciągnięcie żądań do protokołu na życzenie biskupa. W ostatnim punkcie poruszono kwestię reformy kalendarza, postanawiając odroczyć do chwili decyzji ministerstwa odnośnie zarządzania diecezjami w b. Królestwie Kongresowym przez Włodzimierza (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 60).

Przedkładając powyższe sprawozdanie wraz z protokołem, delegat ministerstwa przedstawił ministerstwu następujące wnioski. Zaproponował ministerstwu w myśl zasad zawartych w otrzymanej instrukcji i sporządzonego protokołu zezwolić biskupowi Włodzimierzowi w Grodnie na czas przejściowy, do momentu definitywnego uregulowania w drodze ustawodawczej kwestii położenia prawnego i organizacji wyższego zarządu Kościoła prawosławnego w Polsce, na zarządzanie diecezjami warszawską i chełmską. Tym samym ministerstwo udzieliło prawa do: wizytacji parafii prawosławnych, zarządzania kanonicznego diecezjami i rozstrzygania spraw rozwodowych prawosławnej ludności za pośrednictwem konsystorza grodzieńskiego. Ministerstwo było skłonne udzielić biskupowi Włodzimierzowi powyższych praw pod warunkiem uznania: zarządzeń ministerstwa o prowizorycznym utworzeniu 29 parafii prawosławnych na Chełmszczyźnie i Podlasiu oraz projektu ministerstwa utworzenia w roku bieżącym następnych 29 parafii na pozostałej części byłego Królestwa Kongresowego i trzech przyłączonych powiatów. Otwieranie nowych parafii lub filii i wszelkie zmiany w granicach już istniejących parafii, a także nominacje, translokacje i usuwanie duchownych w parafiach mogły być dokonywane przez biskupa jedynie za każdorazową zgodą ministerstwa WRiOP. Zgodnie z odpisem protokołu biskup Włodzimierz wyraził zgodę na objęcie zarządzania kanonicznego na wyznaczonym terytorium na powyższych warunkach. Podpisy pod wymienionym dokumentem złożyli biskup Eleuteriusz, radca ministerialny Jan Piętaś, starszy referent Komisarjatu Generalnego Ziem Wschodnich Kazimierz Okulicz i Jerzy Sołowjow (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 62-63).

W kwestii zawartych w protokole życzeń biskupa Włodzimierza wnioskował o zezwolenie na utworzenie w Warszawie rady diecezjalnej składającej się z trzech duchownych i dwóch świeckich członków pod warunkiem posiadanego obywatelstwa polskiego. Nie poparł natomiast wniosku otwierania nieetatowych filii wyłącznie za powiadomieniem ministerstwa. W opinii radcy ministerialnego powyższe życzenie nie zgadzało się z punktem trzecim protokołu oraz mogło wywołać trudności w realizacji projektu ustawy o cerkwiach prawosławnych, przesłanym już do Prezydium Rady Ministrów celem przedłożenia Sejmowi pod obrady. Według projektu zarząd nad cerkwiemi miał się stać wyłączną prerogatywą ministerstwa, ale także ze względu na niebezpieczeństwo prawdopodobnych konfliktów z ludnością rzymskokatolicką na Chełmszczyźnie i Podlasiu (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 60-61).

W efekcie prowadzonych rozmów radca ministerialny Jan Piętaś przedłożył odnośnym władzom referat o wewnętrznej organizacji cerkiewnej w Polsce pt. „Autokefalia Cerkwi prawosławnej w Polsce”, w którym podawał szereg przykładów historycznych, dogmatycznych i kanonicznych stwierdzając na ich podstawie, że Cerkiew w Polsce mogła zostać usamodzielniona od jurysdykcyjnej zależności Moskwy (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 77-81). Determinującym czynnikiem była polska racja stanu która domagała się od Cerkwi w Polsce aby została wyjęta spod wpływów moskiewskich. W kwestii wewnętrznej organizacji autor referatu oparł się na dwóch zasadach: tolerancji i wewnętrznej autonomii, pozostawiając wewnętrzne urządzenie Cerkwi jej hierarchii. Ze względu na nieukończony proces formowania się granic wschodnich przedstawił dwie ewentualne opcje wewnętrznej organizacji prawosławia w Polsce. Pierwsza opcja dotyczyła sytuacji, gdyby wschodnie rubieże zostały przyłączone do Polski, natomiast druga brała pod uwagę możliwość utworzenia odrębnego, jednego lub więcej państw, znajdującego się jedynie w związku federatywnym z Polską. Wreszcie istniała jeszcze jedna opcja, której nie brano pod uwagę, mianowicie jeśli wschodnie rubieże całkowicie odpadną. Na wypadek drugiego rozwiązania politycznego problemu należało traktować odrębnie sprawę prawosławia w państwie polskim i odrębnie w państwach kresowych.

Z referatu rządowego wynikało, że w razie wcielenia do Polski ziem Wschodnich kwestia organizacji prawosławia w tym kraju miałaby istotne znaczenie, gdyż przybyło by kilka milionów tej ludności z tysiącami parafii, licznymi monasterami i kilkoma diecezjami. Statut takiej Cerkwi autokefalicznej wypracowany na synodzie biskupów mógłby posiadać następujący zarys. Na jej czele stałby metropolita, niezależny od wszelkiej wyższej władzy cerkiewnej za granicą. Godność metropolity otrzymałby jeden z biskupów np. kijowski lub w przypadku gdyby Kijów nie należał do Polski np. miński. Podział na diecezje pozostałby bez zmian tj. mińska, wileńska, warszawska, połocka, kijowska, wołyńska i podolska. Była gubernia grodzieńska mogłaby wejść w skład diecezji wileńskiej lub warszawskiej. Siedzibami biskupów diecezjalnych mogły być miasta, w których rezydują obecnie biskupi lub odpowiednio urządzone monastera. Zaznaczono, aby czynniki państwowe w żadnym wypadku nie wyrażały zgody, aby za rezydencje biskupie służyły kościoły lub klasztory mające szczególne znaczenie w tradycji rzymskokatolickiej np. monaster Świętej Trójcy w Wilnie, Poczajów, Chełm i dotychczasowe sobory katedralne w Wilnie i Warszawie. Na siedzibę biskupa warszawskiego zaproponowano budynek w sąsiedztwie jednej z cerkwi, zbudowanych już przez Rosjan w Warszawie lub przy najstarszej cerkwi na Podwalu, bądź w monasterze jabłecznyńskim (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 77).

Przy metropolacie miałyby funkcjonować synod, złożony ze wszystkich biskupów diecezjalnych pod jego przewodnictwem, zaś w sytuacji wakatu stolicy przewodnictwo obejmowałby najstarszy biskup. Synod miał być ostatnią instancją w sprawach nauki prawosławnej, administracji cerkiewnej, majątkowych, małżeńskich itp. Przy każdym biskupie funkcjonowałby konsystorz, będący jego organem wykonawczym, złożonym z duchownych z wyjątkiem niższych urzędników, którymi mogli być świeccy. Przy każdej katedrze istniałoby sześciu wyższych duchownych. Duchownych wszystkich stopni mianowałby biskupi, informując rząd o dokonanych nominacjach. Wybór biskupów dokonywałby się w następujący sposób: w razie wakatu którejś diecezji chwilowe rządy obejmował najstarszy członek konsystorza. Synod mógł wyznaczyć innego administratora, oznajmiając jego nazwisko rządowi, który był zobowiązany w trakcie trzech miesięcy zwołać radę, desygnującą kandydatów na wakującą katedrę. W skład rady wchodziłoby wyższe duchowieństwo (protojereje), członkowie konsystorza, przełożeni monasterów męskich i dziekani. Następnie rada desygnowałaby i przedstawiała synodowi trzech kandydatów. Po upewnieniu się, że rząd nie ma zastrzeżeń odnośnie ich wyboru synod jednego z nich mógł nominować biskupem. Biskupi wikariusze byliby nominowani przez synod na żądanie odnośnych biskupów diecezjalnych. O dokonanych wyborze należało poinformować rząd (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 78).

Kształcenie kleru przebiegałoby w seminariach diecezjalnych, połączonych z internatami. Kadre dydaktyczną mianowałby i odwoływali odnośni biskupi. Przy jednym z seminariów proponowano utworzenie wyższych kursów teologicznych, z prawem nadawania stopni naukowych. Cerkwie, parafie, monastera miałyby prawo otwierania i utrzymywania szkół wszystkich typów i stopni na warunkach zwyczajowych, wymaganych w przypadku szkół prywatnych. Przełożeni monasterów wybierani byliby przez te same wspólnoty monastyczne. Za prawnych właścicieli majątków cerkiewnych należało uznać w przypadku majątku instytucji centralnych tj. metropolii, diecezji, seminariów te same instytucje reprezentowane przez biskupów, zaś dla majątków monasterskich i parafialnych odnośne monastera lub parafie. Zarząd tych ostatnich należałby do rad parafialnych, powoływanych w drodze wyborów. Z powodu zaboru majątku cerkiewnego przez państwo na cele parcelacji lub z innych powodów, rząd zobowiązał się wypłacać uposażenie duchownych za pośrednictwem biskupów diecezjalnych. Przy przechodzeniu całych parafii prawosławnych na inne wyznanie miałyby zabierać ze sobą cały majątek (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 79).

W razie utworzenia odrębnych państw kresowych na wschodnich rubieżach, taki stan doprowadziłby do rozbicia organizacji Kościoła prawosławnego na kilka niezależnych jednostek. W danej sytuacji przywidywano powstanie odrębnych Cerkwi: ukraińskiej, białoruskiej i polskiej. Troska rządu Polskiego o takie czy inne ukształtowanie wewnętrzne pierwszych dwóch polegała na tym, aby rzeczywiście wyzwoliły się z pod wpływu Cerkwi rosyjskiej, czyli stały się autokefalicznymi. Ich wewnętrzny ustrój musiałby zostać ustalony w porozumieniu z miejscowymi czynnikami. W kwestii urządzenia Prawosławia w Polsce pożądaną byłaby niezależność polskich prawosławnych od hierarchii ościennego, nawet pozostającego z nią w dobrych relacjach państwa. Rząd odrzucał jakąkolwiek możliwość zależności cerkiewnej od innego państwa, aby nie stała się źródłem obcych wpływów politycznych lub tendencji separatystycznych. Z drugiej strony nie wiedział, czy ilość prawosławnych byłaby wystarczającą aby stworzyć metropolię składającą się z kilku biskupstw (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 80).

W sytuacji nie spełniania warunków organizacji metropolii, należałoby stworzyć tylko jedną diecezję. Rząd stał na stanowisku, że siedzibą biskupa nie powinna być katedra chełmska, którą należało przekazać Kościołowi rzymskokatolickiemu ale monaster jabłecznyński lub Warszawa. Ustrój wewnętrzny Cerkwi i jej prawny stosunek do państwa pozostawałby jak powyżej, jedynie z kilkoma zmianami. Biskup prawosławny

w Polsce nosiłby tytuł arcybiskupa ze względu na swą niezależność od innych hierarchów za granicą. Zarząd diecezjalny musiałby posiadać wszystkie prawne instancje, np. w sprawach małżeńskich należało utworzyć dwa sądy: jeden z kompetencjami instancji pierwszej a drugi apelacyjno-kasacyjny. Wyborów biskupa dokonywałby zjazd, składający się z członków konsystorza, duchowieństwa katedralnego, dziekanów i przełożonych monasterów. Początkowo mieli być wyłaniani trzej kandydaci, zatwierdzeni następnie przez rząd, spośród których członkowie zjazdu wybraliby biskupa, wyświęconego przez sprowadzonych z krajów ościennych hierarchów. Seminarium duchowne powinno posiadać poza kursami podstawowymi, niezbędnymi do przygotowania kleru parafialnego, kursy wyższe do kształcenia przyszłej kadry wykładowej, jak również dopuszczano studiowanie teologii za granicą. Powyższe zasady należałoby zastosować przy organizacji Kościoła prawosławnego w Polsce także w tym najgorszym przypadku, gdyby ziemie wschodnie nie zostały przyłączone do Polski lub nie weszły z nią w federację. W referacie rządowym wychodzono z założenia, że pragnący wolności dla swego Kościoła rzymscy katolicy, nie powinni narzucać zbyt iningerencji państwowej innym wyznaniom. Równocześnie dążono do ograniczenia wpływu świeckiego w sprawach cerkiewnych na rzecz wzmocnienia władzy biskupiej, tłumacząc się interesem państwa, któremu wygodniej jest pozostawać w relacjach z kilkoma osobami odpowiedzialnymi za sprawy cerkiewne, niż z masami „rozagitowanej ludności” (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 81).

Wydział wyznania prawosławnego przy Ministerstwie WRiOP przesłał memoriał w sprawie autokefalii do ministerstwa sprawiedliwości, które w piśmie z 2 maja 1921 roku poparło zawarte w nim wnioski. Ministerstwo sprawiedliwości uznało za konieczne jak najszybsze wykorzystanie obecnej sytuacji politycznej do zastosowania tej zasady w porozumieniu z odnosnymi hierarchami i wprowadzenie w życie (AAN, MWRiOP, sygn. 960, k. 87). Kolejnym krokiem władz państwowych było zwołanie 27 maja 1921 roku konferencji międzyministerialnej w sprawie autokefalii Kościoła prawosławnego w Polsce. Ze swej strony Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Ministerstwa WRiOP z prośbą o wydelegowanie swego reprezentanta. Jednym z delegatów był radca prawny ministerstwa Jan Pięta.

Dążenie władz polskich do wyjęcia Kościoła prawosławnego spod jurysdykcji patriarchy moskiewskiego wynikało w dużym stopniu z chęci uwolnienia go od politycznych nacisków bolszewików. Wydaje się to całkiem usprawiedliwione zważywszy na niebezpieczeństwo wplątania obywateli wyznania prawosławnego w politykę zagraniczną Związku Radzieckiego. Jednak z uzależnieniem struktur cerkiewnych od państwa wiązało się także zagrożenie wobec ewentualnych nadużyć ze strony rządu polskiego, z dominującym Kościołem rzymskokatolickim oraz przykrymi doświadczeniami z przeszłości, związanymi z przymusowym narzuceniem unii ludności prawosławnej. Wśród polskich elit politycznych okresu międzywojennego przeważało przekonanie, że do Kościoła prawosławnego należało się dystansować lub dążyć do jego polonizacji oraz związania go z państwowością polską.

Rząd polski zmierzał niezależnie od trudności do możliwie najszybszego sfinalizowania sprawy autokefalii. Początkowo stworzył podstawy pod misję dyplomatyczną w Moskwie, która doprowadziła ostatecznie do nawiązania pertraktacji z patriarchatem moskiewskim. Na zlecenie rządu Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dążyło do wstępnego uregulowania sprawy Kościoła prawosławnego w granicach swych kompetencji, mianowicie na obszarze Królestwa Kongresowego. Prowadziło rozmowy z hierarchią prawosławną, wspólnie z przedstawicielami Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich w Wilnie i Zarządu Cywilnego Wołynia i Podola. Wstępne rozmowy strony rządowej z przedstawicielami Kościoła prawosławnego w Polsce w sprawie autokefalii w okresie od uzyskaniu niepodległości do zakończenia wojny polsko-radzieckiej układem ryskim z 18 marca 1921 roku były ważnym etapem na drodze do cerkiewnej samodzielności.

Bibliografia

Materiały archiwalne:

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (AAN, MWRiOP), sygn. 960, 1003.

Opracowania:

Bendza, M. (2006). *Droga Kościoła prawosławnego w Polsce do autokefalii*. Białystok: Uniwersytet w Białymstoku.

- Borkowski, A. (2015). *Między Konstantynopolem a Moskwą. Źródła greckie do autokefalii Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej (1919-1927)*. Białystok.
- Borkowski, A. (w druku). *Organizacja Kościoła prawosławnego w II Rzeczypospolitej (1918-1921)*. Rocznik Teologiczny. 65 (1).
- Černaja, V. (1993). *Kratkoe žizneopisanie mitropolita Serafima (Čičagova)*. W: *Da budet volá Tvoá*. T. I. Moskva – Sankt-Peterburg. s. 5-32.
- Koržič, N., Krivonos, F., Šejkin, G. (2003). *Pravâšie arhieriei Minskoj eparhii 1793-2003 gg*. Minsk: Svâto-Petro-Pavlovskij sobor.
- Kostûk, V. (2000). *Istoriâ Polesskoj eparhii (1922-1944)*, Brest.
- Krasowski, K. (1988). *Związki wyznaniowe w II Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*. Warszawa-Poznań.
- Novinskij, V. (2005). *Očerki istorii pravoslaviâ v Litve*. Vil'nûs: Pravoslavnoe Bratstvo Litvy.
- Opredelenie Svâšennogo Sobora Pravoslavnoj Rossijskoj Cerkvi ob ustrojstve Varšavskoj eparhii v predelah byvszego Carstva Pol'skogo*. (1994). W: *Sobranie Opredelenij i Postanovlenij Svâšennogo Sobora Pravoslavnoj Rossijskoj Cerkvi, 1917-1918 gg*. (reprint izd. 1918 g.). T. IV. Moskva 1994. s. 23-24.
- Orlovskij, D. (1996). *Mučeniki, ispovedniki i podvižniki blagočestiâ Russkoj Pravoslavnoj Cerkvi XX stoletîâ. Žizneopisaniâ i materialy k nim*. T. II. Tver'.
- Papierzyńska-Turek, M. (1980). Problem autokefalii Kościoła prawosławnego w Polsce w latach 1918-1939. *Euhemer – Przegląd Religioznawczy* 24 (1): 53-65; 24 (3): 71-78.
- Papierzyńska-Turek, M. (1989). *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*. Warszawa.
- Pelica, G.J. (2007). *Kościół prawosławny w województwie lubelskim (1918-1939)*. Lublin: Fundacja Dialog Narodów.
- Pol, K. (1999). Aleksander Lednicki (1866-1934). *Zeszyty Historyczne* 129: 3-43.
- Starodub, A. (1999). Pravoslavnaâ Cerkva u Pol'si 1918-1922 rokiv: "ukraïns'ka skladova" ũrisdikcijnih konfliktiv (za materialami fondu ministerstva ispovidan' UNR). W: *Naukovî zapiski: Zbirnik prac' molodih včeniŭ Institutu ukraïnskoï arheografii ta dŕereloznavstva im. M. S. Gruševs'kogo NANU*. T. 4. Kiïv: 343-350.
- Starodub, A. (2013). Kontakti miŕ Regents'koŭ radoŭ Pol's'kogo Korolivstva ta višim kerivnictwom Rosijs'koï pravoslavnoï cerkvi v spravî organizacii upravlinnâ Varšavs'koŭ pravoslavnoŭ êparhiêŭ (veresen' -ŕovten' 1918). W: *Īstoriâ religij v Ukraïni: naukovij ŕoričnik*. Red. O. Kiričuk, M. Omel'čuk, Ī. Orlevič. L'viv 23 (1): 638-646.
- Svitič, A. (1997). Pravoslavnaâ Cerkov' v Pol'se i eê avtokefaliâ. W: *Pravoslavnaâ Cerkov' na Ukraine i v Pol'se v XX stoletii: 1917-1950*. Moskva: 1-231.
- Ul'ânovs'kij, V. (1997). *Cerkva v Ukraïns'kij Derŕavî 1917-1920 rr. (doba Ukraïns'koï Central'noi Radi)*. Kiïv: Libid'.
- Woronicz, T. (1923). *Zagadnienie autokefalii Cerkwi Prawosławnej w Polsce*, Wilno.